



Sygn. akt III PK 83/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa Telewizji Polskiej Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko U. D.-N.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 lutego 2015 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 24 grudnia 2013 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach postępowania oraz w punkcie III i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2013 r. oddalił powództwo Telewizji Polskiej S.A. w W. przeciwko pozwanej U. D.- N. o zapłatę kwoty 27.173,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 lipca 2009 r. oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia: U. D.- N. była zatrudniona w Ośrodku Telewizyjnym w S. od dnia 2 maja 1983 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio na stanowisku publicysty. W dniu 28 maja 2007 r. otrzymała od pracodawcy oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. z 2003 r. Nr 90, poz. 844 ze zm.), z zastosowaniem skróconego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano likwidację stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych. Po upływie skróconego okresu wypowiedzenia, tj. w dniu 30 czerwca 2007 r., wypłacono U. D.- N. odprawę pieniężną w kwocie 14.040 zł oraz odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia w kwocie 13.133,34 zł. Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 sierpnia 2008 r. powódka została przywrócona do pracy w pozwanej Telewizji Polskiej S.A. w W. Oddziale Terenowym w S. Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 9 lutego 2009 r. oddalił zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu pierwszej instancji o odrzuceniu apelacji strony z uwagi na jej niepłacenie. W związku z uprawomocnieniem się wyroku sądowego, pracodawca dopuścił U. D.- N. do pracy ze skutkiem od dnia 3 kwietnia 2009 r. Natomiast pismem z 24 czerwca 2009 r. wezwał ją do zwrotu pobranej odprawy i odszkodowania w terminie do dnia 15 lipca 2009 r., w związku z wygaśnięciem podstawy wypłaty tychże świadczeń. Pracownica odmówiła spełnienia tego żądania. Pozwem z dnia 7 maja 2010 r. skierowanym przeciwko Telewizji Polskiej S.A. Oddziałowi Terenowemu w S. U. D.- N. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 48.051 zł z tytułu zaległych świadczeń pracowniczych. Postępowanie w tej sprawie toczy się przed Sądem Rejonowym w S. pod sygnaturą ... 447/10. W odpowiedzi na pozew, złożonej w dniu 29 czerwca 2010 r., Telewizja Polska S.A. w W. Oddział Terenowy w S.

wniosła o oddalenie powództwa głównego w całości oraz złożyła powództwo wzajemne o zasądzenie od pozwanej wzajemnej U. D.- N. kwoty 27.173,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 lipca 2009 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu. Na kwotę roszczenia z powództwa wzajemnego złożyły się wypłacone pracownicy: odprawa w kwocie 14.040 zł oraz odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia w kwocie 13.133,34 zł. Badając powództwo wzajemne pod kątem jego prawidłowości formalnej, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że pełnomocnik strony nie jest należycie umocowany. W świetle treści pełnomocnictw wątpliwości istniały również co do oznaczenia podmiotu wnoszącego powództwo wzajemne, mianowicie czy powództwo to jest wnoszone przez TVP S.A. w W. czy też TVP S.A. w W. Oddział Terenowy w S. Zarządzeniem przewodniczącego wydziału w Sądzie Rejonowym z 27 września 2010 r. zwrócono odpowiedź na pozew i pozew wzajemny. To zarządzenie przewodniczącego stało się przedmiotem postępowania zażaleniowego. Sąd Rejonowy, konsekwentnie podnosząc brak należytego umocowania pełnomocnika TVP, odrzucił zażalenie. Po złożeniu przez TVP kolejnego zażalenia i dołączeniu kolejnych pełnomocnictw akta sprawy przedstawione zostały Sądowi Okręgowemu w S. Sąd drugiej instancji postanowieniem z dnia 30 maja 2011 r. uchylił zaskarżone orzeczenie o odrzuceniu zażalenia. Dalszą konsekwencją tego orzeczenia, stosownie do wskazówek zawartych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego, było uchylenie w dniu 25 sierpnia 2011 r. przez przewodniczącego Wydziału Sądu Rejonowego zarządzenia z 27 września 2010 r. o zwrocie odpowiedzi na pozew i pozwu wzajemnego. Na rozprawie w dniu 10 stycznia 2012 r. w sprawie ... 447/10, pełnomocnicy stron zostali poinformowani przez przewodniczącego składu orzekającego, że dokumenty złożone do akt sprawy wskazują, iż pracodawcą U. D.- N. jest Telewizja Polska S.A. w W. i istnieje konieczność wezwania tego podmiotu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Postanowieniem z dnia 27 marca 2012 r., wydanym na kolejnej rozprawie, Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Telewizję Polską S.A. w W. Na skutek zarządzenia z 11 kwietnia 2012 r., odpis pozwu i dalszych pism procesowych został doręczony wezwanej do udziału w sprawie TVP S.A. w W. Na rozprawie w dniu 24 maja 2012 r. pełnomocnik Telewizji Polskiej oświadczył, że powództwo wzajemne

wnosi w imieniu Telewizji Polskiej S.A. w W. W związku z powyższym, postanowieniem wydanym w toku tej rozprawy, Sąd Rejonowy wyłączył do odrębnego rozpoznania sprawę z powództwa wzajemnego Telewizji Polskiej S.A. w W. przeciwko U. D.- N. o zapłatę kwoty 27.173,34 zł oraz odrzucił pozew U. D.- N. w sprawie przeciwko Telewizji Polskiej S.A. w W. Oddziałowi Terenowemu w S. Na rozprawie w dniu 20 marca 2013 r. pozwana U. D.- N. podniosła między innymi zarzut przedawnienia roszczeń objętych powództwem wzajemnym.

Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie Rozdziału I § 1 Regulaminu pracy dla pracowników Telewizji Polskiej S.A., Regulamin ustala porządek wewnętrzny w Telewizji Polskiej S.A., a także określa organizację i porządek w procesie pracy oraz związane z tym prawa i obowiązki pracodawcy i pracowników. Na mocy § 2 pracownikiem TVP S.A. jest osoba pozostająca z TVP S.A. w stosunku pracy. TVP S.A. jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p. Pracowników TVP S.A. zatrudnia Zarząd spółki, chyba że do wykonywania tych czynności Zarząd udzieli pełnomocnictwa innym pracownikom TVP S.A. Na podstawie Rozdziału I Regulaminu Organizacyjnego Oddziału Terenowego Telewizji Polskiej S.A. w S., Oddział Terenowy TVP S.A. w S. jest jednostką organizacyjną przedsiębiorstwa Spółki Telewizja Polska S.A., nadzorowaną przez Członka Zarządu, zgodnie z ustalonym podziałem nadzoru nad poszczególnymi jednostkami organizacyjnymi Spółki. Regulamin określa strukturę wewnętrzną oddziału oraz zakresy działania wchodzących w jego skład komórek organizacyjnych i samodzielnych stanowisk pracy. Sąd pierwszej instancji ustalił również, że przez rok od zakończenia umowy o pracę w 2007 r. U. D.- N. nie podejmowała żadnej działalności zarobkowej, pobierała zasiłek dla bezrobotnych i pozostawała na utrzymaniu męża. Pieniądze otrzymane od pracodawcy tytułem odprawy oraz odszkodowania za skrócenie okresu wypowiedzenia wydała na bieżące utrzymanie; nie czyniła w tym okresie żadnych nadzwyczajnych wydatków. Wynagrodzenie pozwanej stanowiło istotny element budżetu domowego małżeństwa.

Analizując zasadność roszczeń pozwu wzajemnego Sąd Rejonowy stwierdził, że świadczenie w postaci odprawy stało się nienależne z chwilą przywrócenia U. D.- N. do pracy, gdyż odpadła podstawa do jego wypłaty, jaką była wskazywana w wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyna niedotycząca

pracownika (likwidacja stanowiska). Wytaczając powództwo o przywrócenie do pracy i kwestionując istnienie tak określonej przyczyny zwolnienia z pracy, pozwana musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranej odprawy. Odmienne należy natomiast potraktować roszczenie pracodawcy o zwrot odszkodowania za skrócenie okresu wypowiedzenia. Świadczenie to stanowi dla pracownika ekwiwalent za brak dalszego, ustalonego w przepisach Kodeksu pracy, okresu zatrudnienia. Niezależnie więc od wyniku procesu, w którym pracownik domaga się przywrócenia do pracy w związku z wadliwym wypowiedzeniem, podstawa wypłaty odszkodowania, tak jak podstawa wypłaty wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, które jest co do zasady normalnym okresem świadczenia pracy, nie odpada i nadal istnieje. Nie może więc być w omawianym przypadku mowy o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanej czy też jego szczególnej formie, tj. nienależnym świadczeniu.

Rozważając kwestię przedawnienia roszczenia strony powodowej o zwrot nienależnie wypłaconej odprawy pieniężnej w kontekście art. 291 § 1 k.p., Sąd Rejonowy stwierdził, że określony w tym przepisie trzyletni termin biegnący od wymagalności roszczenia trzeba liczyć od momentu ostatecznego, prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy ...427/07, w której przywrócono U. D.- N. do pracy u powoda, a ściślej – od dnia wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia od odrzuceniu zażalenia Telewizji Polskiej na postanowienie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie odrzucenia apelacji strony, czyli od 9 lutego 2009 r. Termin przedawnienia roszczenia upłynął zatem w dniu 9 lutego 2012 r., a prawidłowe wytoczenie powództwa o zwrot pobranej przez pozwaną odprawy pieniężnej nastąpiło dopiero na rozprawie w dniu 24 maja 2012 r.

Na skutek apelacji strony powodowej, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 24 grudnia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok: w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądził od pozwanej U. D.- N. na rzecz powódki Telewizji Polskiej S.A. w W. kwotę 14.040 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2009 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od U. D.- N. na rzecz Telewizji Polskiej S.A. w W. kwotę 693,09 złotych tytułem części uiszczanego wpisu od pozwu, a w pozostałym zakresie koszty procesu wzajemnie zniósł; w pozostałym zakresie oddalił apelację i zasądził od

pozwanej na rzecz powódki kwotę 15,30 złotych tytułem części uiszczonej opłaty od apelacji, a w pozostałym zakresie wzajemnie zniósł między stronami koszty procesu za drugą instancję.

Sąd drugiej stwierdził, że oznaczenie w odpowiedzi na pozew (zawierającej powództwo wzajemne strony pozwanej) powoda wzajemnego jako Telewizja Polska S.A. w W. Oddział Terenowy w S. było istotnie nieprecyzyjne, ale mogło zostać doprecyzowane w toku postępowania, co też nastąpiło. Nie można bowiem utracić z pola widzenia, na co wskazywał pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 26 stycznia 2011 r., że TVP S.A Oddział Terenowy w S. nie ma zdolności sądowej i procesowej w toczącym się postępowaniu, gdyż dyrektor tego oddziału wykonywał czynności z zakresu prawa pracy tylko na podstawie udzielonego pełnomocnictwa pracodawcy, tj. TVP S.A. w W. W charakterze strony mogła zatem występować jedynie Telewizja Polska S.A. w W., będąca pracodawcą U. D.- N. W oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty należało zatem stwierdzić, że stroną postępowania od samego początku (tj. od daty wniesienia pozwu wzajemnego w dniu 29 czerwca 2010 r.) był właśnie ten podmiot, który został nieprecyzyjnie określony w piśmie stanowiącym odpowiedź na pozew i zawierającym powództwo wzajemne. W toku postępowania pełnomocnik TVP S.A. w W., w szczególności zaś w piśmie z 26 stycznia 2011 r., skonkretyzował oznaczenie swojego mocodawcy oraz w sposób stanowczy i jednoznaczny podał, że stroną powodową jest właśnie Telewizja Polska S.A. w W., w imieniu której występuje, a nie Oddział Terenowy w S., który nie posiadał zdolności procesowej. Wobec wniesienia pozwu w dniu 29 czerwca 2010 r. nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Za datę początkującą bieg terminu przedawnienia roszczeń należy zaś traktować dzień doręczenia pozwanej wystawionego przez pracodawcę pisemnego wezwania do zwrotu pobranych świadczeń, tj. dzień 26 czerwca 2009 r. Zwrotowi podlega jednak tylko sporna odprawa pieniężna, gdyż odszkodowanie za skrócenie okresu wypowiedzenia umowy o pracę było świadczeniem należnym.

Powyższy wyrok w zakresie pkt I i III został zaskarżony skargą kasacyjną pozwanej. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: 1/ art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego

niewłaściwe zastosowanie przejawiające się uznaniem, że początek biegu przedawnienia roszczenia o zwrot odprawy nastąpił w dniu 26 czerwca 2009 r., podczas gdy nastąpił on 27 marca 2009 r., a najpóźniej 20 kwietnia 2009 r.; 2/ art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 292 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie przejawiające się przyjęciem, że roszczenie o zwrot świadczenia wypłaconego pozwanej przez powódkę nie uległo przedawnieniu; 3/ art. 295 § 1 pkt 1 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że bieg przedawnienia został przerwany w dniu 29 czerwca 2010 r., podczas gdy powódka wniosła pozew w dniu 24 maja 2012 r. Ponadto skargę kasacyjną oparto na podstawie przepisów postępowania: 1/ art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 467 k.p.c., przez uznanie, że na podstawie wskazanego przepisu możliwe jest oznaczenie strony powodowej w sytuacji niewłaściwego oznaczenia pracodawcy - powoda przez samego pracodawcę w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy, które polegało na pierwotnym wskazaniu jako powoda „Telewizji Polskiej Spółki Akcyjnej w W. Oddziału Terenowego w S.” na następcze oznaczenie „Telewizja Polska Spółka Akcyjna w W.”, podczas gdy taka zmiana nie jest sprecyzowaniem strony powodowej, lecz oznacza sytuację, gdy mamy do czynienia z dwoma odrębnymi podmiotami; 2/ art. 350 k.p.c., przez uściślenie oznaczenia strony powodowej, pomimo że takie wskazanie strony powodowej przez powoda nie podlega uściśleniu z uwagi na okoliczność, iż powództwa wniosły dwa odrębne podmioty, w tym jeden nie posiadający zdolności prawnej. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, albowiem uzasadnione są zarzuty podnoszone w ramach obydwu podstaw kasacyjnych.

Wobec niewywieczenia przez stronę powodową skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego oddalającego powództwo Telewizji Polskiej S.A. w W.

przeciwko pozwanej U. D.- N. o zwrot odszkodowania za skrócenie okresu wypowiedzenia umowy o pracę, przedmiotem postępowania kasacyjnego pozostaje kontrola prawidłowości zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o drugim roszczeniu pozwu dotyczącym zwrotu wypłaconej przez pracodawcę odprawy pieniężnej, jako świadczenia nienależnego.

Analizę trafności zapadłego orzeczenia rozpocząć wypada od przytoczenia treści art. 405 k.c., zgodnie z którym ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z mocy art. 410 § 1 k.c. przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Kodeks cywilny ujmując zatem nienależne świadczenie jako jeden z przypadków bezpodstawnego wzbogacenia. W świetle art. 410 § 1 k.c., ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia muszą być spełnione także wobec nienależnego świadczenia. Dotyczy to w szczególności wzbogacenia i zubożenia (ich majątkowego charakteru). Wymagany jest także związek między tymi dwoma elementami oraz brak prawnej podstawy wzbogacenia, z tym że ta ostatnia przesłanka przybiera odmienny, swoisty kształt w wypadku nienależnego świadczenia. Art. 410 § 2 k.c. statuuje kilka postaci świadczenia nienależnego, jako świadczenia spełnionego mimo: 1/ braku po stronie spełniającego świadczenie zobowiązania w ogóle albo zobowiązania wobec osoby, na rzecz której świadczył; 2/ odpadnięcia prawnej podstawy świadczenia; 3/ nieosiągnięcia celu świadczenia; 4/ nieważności (nieulegającej konwalidacji na skutek wykonania) czynności prawnej zobowiązującej do świadczenia. Art. 412 k.c. wyodrębnia dodatkową postać świadczenia nienależnego, jaką jest świadczenie świadomie spełnione w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub w celu niegodziwym. W konsekwencji świadczenie nienależne w swych różnych postaciach charakteryzuje się większym bogactwem przesłanek i okoliczności wymagających dowodu, niż bezpodstawne wzbogacenie w ogólnej postaci.

Hipoteza nienależnego świadczenia dającego roszczenie określane jako *condictio indebiti* wymaga spełnienia dwóch przesłanek: nieistnienia zobowiązania oraz błędnego przekonania dłużnika o istnieniu podstawy świadczenia. Brak zobowiązania świadczącego obejmuje zaś wszystkie przypadki nieistnienia

zobowiązania, z wyjątkiem jego nieważności (gdyż tę sytuację ujęto w art. 410 § 2 k.c. ostatnie zdanie jako odrębną postać nienależnego świadczenia), niezależnie od tego, czy zobowiązania w ogóle nie było, czy też wygasło albo nie doszło do skutku z uwagi na dyssens. O ile w przypadku nieistnienia zobowiązania świadczenie jest nienależne już w momencie jego spełnienia, o tyle w przypadku *condictio causa finita* w chwili spełnienia świadczenia jego podstawa prawna istniała, natomiast odpadła po spełnieniu. Chodzi przy tym o prawną podstawę konkretnego świadczenia w ramach wykonania zobowiązania tworzącego prawny tytuł dla tego właśnie działania świadczeniowego. Następcze odpadnięcie prawnej podstawy świadczenia dotyczy z reguły wadliwości samego zobowiązania lub jego *causae*: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, odstąpienie od umowy, rozwiązanie umowy przez sąd, rozwiązanie umowy z woli stron (ze skutkiem *ex tunc*), niemożliwość spełnienia świadczenia wzajemnego itp.

W rozpoznawanej sprawie należało rozważyć możliwość zakwalifikowania wypłaconej pozwanej odprawy pieniężnej jako świadczenia spełnionego bez podstawy prawnej albo po jej odpadnięciu. Właściwa kwalifikacja przedmiotowej odprawy jako jednej z wyżej wymienionych postaci nienależnego świadczenia determinuje bowiem sposób liczenia biegu terminu roszczeń o jej zwrot.

Godzi się zatem przypomnieć, że materialną podstawę prawa U. D. – N. do odprawy pieniężnej stanowił art. 8 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. Nr 90, poz. 844 ze zm.), zgodnie z którym pracownikowi, w związku z rozwiązaniem przez pracodawcę stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracownika, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości określonej w tym przepisie. W świetle powołanego przepisu przesłanką nabycia prawa do świadczenia jest rozwiązanie przez pracodawcę stosunku pracy w jednym z trybów wymienionych w art. 1 ust. 1 ustawy (w drodze wypowiedzenia lub za porozumieniem stron) z przyczyn niedotyczących pracownika. W takim też trybie i z tak wskazanej przyczyny powódka rozwiązała łączącą strony umowę o pracę. W dacie ustania przedmiotowego stosunku pracy istniała więc podstawa faktyczna i prawna wypłaty przez pracodawcę spornej odprawy pieniężnej. Nie ulega wątpliwości, że przywrócenie pracownika do pracy

prawomocnym wyrokiem sądu powoduje, iż odpada podstawa prawna tego świadczenia. Taki sam skutek ma również prawomocny wyrok sądowy zasądzający na rzecz pracownika odszkodowanie w związku z pozornością podanej przez pracodawcę przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę dokonanego w ramach zwolnień indywidualnych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., II PK 158/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 357 oraz z dnia 22 czerwca 2011 r., II PK 4/11, niepublikowany). W konsekwencji tego rodzaju rozstrzygnięcia sądowego, wypłacona odprawa pieniężna staje się świadczeniem nienależnym w tej jego postaci, jaką w myśl art. 410 § 2 k.c. jest świadczenie, po którego spełnieniu odpadła podstawa prawna obowiązku dłużnika w zakresie realizacji tegoż świadczenia.

W przypadku spornej odprawy pieniężnej nie ulega wątpliwości, że jest ona wynikającym z aktu prawnego należącego do źródeł prawa pracy świadczeniem ze stosunku pracy. Zważywszy na fakt, iż instytucja bezpodstawnego wzbogacenia nie jest unormowana w przepisach prawa pracy, trzeba w tym zakresie odpowiednio stosować – z mocy odesłania zawartego w art. 300 k.p.- przepisy Kodeksu cywilnego. Nie pozbawia to jednak podlegającego zwrotowi (na podstawie art. 405 w związku z art. 410 § 1 k.c.) nienależnego świadczenia jego pracowniczego charakteru. Kwestią nieuregulowaną przepisami prawa pracy jest w tym przypadku podstawa odpowiedzialności bezpodstawnie wzbogaconego z tytułu zwrotu nienależnie pobranego świadczenia pracowniczego, stąd konieczne jest jej poszukiwanie na płaszczyźnie unormowań Kodeksu cywilnego. Natomiast z uwagi na istnienie przepisów art. 291 i następnych Kodeksu pracy, zagadnienie przedawnienia roszczeń majątkowych wynikających ze stosunku pracy, w tym roszczeń zubożonego o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń z tego stosunku, jest uregulowane w prawie pracy i nie ma potrzeby sięgania z tym zakresie do unormowań Kodeksu cywilnego traktujących o terminach przedawnienia roszczeń (art. 117 i następne k.c.). Art. 291 § 1 k.p. statuuje zaś ogólny, trzyletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy, biegnący od dnia, w którym roszczenia stało się wymagalne. Istotą niniejszego problemu jest prawidłowe określenie daty początkującej bieg terminu przedawnienia roszczeń strony powodowej o zwrot przedmiotowej odprawy pieniężnej.

Wymagalność roszczenia definiowana jest jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującego mu roszczenia. Roszczenie jest zatem wymagalne wówczas, gdy wierzyciel może żądać jego spełnienia, a dłużnik zgodnie z treścią stosunku prawnego ma obowiązek je spełnić. Możliwość żądania zaspokojenia roszczenia jest to stan potencjalny o charakterze obiektywnym, którego początek następuje w chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Początek stanu wymagalności zależy od charakteru wierzytelności. W przypadku wierzytelności terminowych (czyli tych, co do których treść stosunku prawnego określa termin spełnienia świadczenia) pokrywa się on z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia. W razie, gdy wymagalność roszczenia zależy od woli wierzyciela (od podjęcia przez niego określonej czynności), bieg terminu przedawnienia rozpocznie się w dniu, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). W odniesieniu do wierzytelności bezterminowych (a więc tych, których termin spełnienia świadczenia nie jest określony), momentu wymagalności i terminu spełnienia świadczenia nie można utożsamiać, gdyż ten ostatni zostaje wyznaczony dopiero wskutek wezwania dłużnika w trybie art. 455 k.c. W piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym w odniesieniu do terminu przedawnienia roszczeń kondykcyjnych dominuje pogląd, zgodnie z którym zobowiązanie zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia należy do kategorii zobowiązań bezterminowych, a bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z tego rodzaju zobowiązania rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w związku z art. 455 k.c.), i to niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (por. E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 148 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010 nr 5, poz. 75 i z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011 nr 1, poz. 2 i wyroki z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004 nr 7-8, poz. 117; z dnia 3 lutego 2006 r., I CSK 17/05, LEX nr 183057; z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10, LEX nr 602678). Warto zauważyć, że z brzmienia art. 120 §

1 k.c. niedwuznacznie wynika, że przepis zawarty w zdaniu drugim przewiduje wyjątek od wyrażonej w zdaniu pierwszym reguły łączącej rozpoczęcie biegu przedawnienia z nadejściem dnia wymagalności roszczenia. Bieg terminu przedawnienia roszczeń, których wymagalność zależy od podjęcia przez uprawnionego określonej czynności, nie rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, lecz od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia może tu więc wyprzedzać nadejście dnia wymagalności roszczenia. Celem takiego rozwiązania jest uwolnienie dłużnika od pozostawania w niepewności przez nieograniczony czas co do swej sytuacji prawnej, wobec bowiem tego, że dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy tylko od woli wierzyciela, mógłby on podjąć tę czynność nawet po upływie bardzo długiego okresu od powstania zobowiązania. Objęcie hipotezą normy art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. roszczeń wynikających ze zobowiązań bezterminowych powinno konsekwentnie prowadzić do przyjęcia, że czynnością uprawnionego, od podjęcia której zależy wymagalność roszczeń wynikających ze zobowiązań bezterminowych, jest przewidziane w art. 455 in fine k.c. wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, a bieg przedawnienia tych roszczeń rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Biorąc pod uwagę, że najwcześniejszym możliwym terminem wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania jest chwila powstania zobowiązania, dłużnik zaś, zgodnie z art. 455 in fine k.c., ma spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu, dniem rozpoczęcia biegu terminu powinien być dzień odległy od daty powstania zobowiązania o okres niezbędny do spełnienia świadczenia, przy założeniu, że dłużnik działałby – uwzględniając całokształt okoliczności rzutujących na wykonanie zobowiązania – bez nieuzasadnionej zwłoki. Pozostaje zatem zastanowić się, na jaką datę przypada najwcześniejszy moment, w którym powódka mogła wezwać pozwaną do zwrotu nienależnie wypłaconej odprawy pieniężnej.

Warto zauważyć, że w przypadku roszczenia kondykcyjnego jakim jest *condictio indebiti* i *condictio sine causa* świadczenie jest (co do zasady) nienależne

już od chwili jego realizacji i w tym też momencie wierzyciel może wezwać dłużnika do zwrotu spełnionego świadczenia. Odmienne kształtuje się natomiast kwestia wymagalności roszczenia w odniesieniu do *condictio causa finita*. W tym przypadku świadczenie w chwili spełnienia ma prawną podstawę, zatem wezwanie do jego zwrotu może nastąpić dopiero w dniu, w którym odpada owa podstawa prawna.

W sytuacji, gdy przyczyną odpadnięcia prawnej podstawy świadczenia jest wyrok sądowy, zasadniczo najwcześniejszą datą skierowania do dłużnika żądania zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia jest dzień uprawomocnienia się tegoż orzeczenia. W przypadku wyroków przywracających pracownika do pracy, orzeczona restytucja stosunku pracy ma jednak warunkowy charakter, gdyż uzależniona jest od spełnienia tej przesłanki z art. 48 § 1 k.p. (lub 48 § 1 k.p. w związku z art. 57 § 4 k.p.), jaką jest zgłoszenie przez pracownika gotowości niezwłocznego podjęcia pracy w ciągu 7 dni od przywrócenia rozumianego jako uprawomocnienie się wyroku sądowego. Tak więc data uprawomocnienia się wyroku sądowego nie jest tożsama z datą zniweczenia rozwiązującego skutku oświadczenia woli pracodawcy o wypowiedzeniu pracownikowi umowy o pracę, a tym samym odpadnięcia prawnej podstawy wypłaty należnej z tego tytułu odprawy pieniężnej. Będąca konsekwencją zgłoszenia przez pracownika gotowości do pracy restytucja stosunku pracy (o ile w ogóle do niej dochodzi) następuje z reguły później niż wydanie prawomocnego wyroku sądowego orzekającego o przywróceniu do pracy. W rozpoznawanej sprawie zgłoszenie przez pozwaną gotowości do pracy i dopuszczenie jej do pracy przez powódkę nastąpiło w dniu 3 kwietnia 2009 r. Był to też najwcześniejszy moment, w którym pracodawcą mógł zażądać od pracownika zwrotu nienależnie wypłaconej odprawy pieniężnej. Błędnie więc Sąd drugiej instancji łączy początek biegu przedawnienia roszczeń pozwu dopiero z przypadającą na dzień 26 czerwca 2009 r. datą doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty równowartości tego świadczenia. Wyznaczenie we wspomnianym wezwaniu do zapłaty terminu zwrotu należności miało natomiast znaczenie dla określenia chwili, od jakiej dłużniczka pozostawała w opóźnieniu z zapłatą i od której można byłoby – w razie uwzględnienia powództwa - naliczać odsetki z tego tytułu (art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Zgodnie z art. 295 § 1 pkt 1 k.p., bieg terminu przedawnienia zostaje przerywany przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsiębiorstw bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Niewątpliwie taką czynnością jest wytoczenie powództwa przed sądem. Wystąpienie na drogę sądową z żądaniem spełnienia świadczenia musi jednak czynić zadość ogólnym i szczególnym wymaganiom przewidzianym w art. 126 § 1-3 oraz art. 187 § 1 k.p.c., w tym obowiązkowi prawidłowego oznaczenia stron procesowych. Skuteczne wniesienie pozwu jest czynnością przedsiębiorstw bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia i dlatego przerywa bieg przedawnienia, ale przerwanie biegu przedawnienia następuje co do zasady tylko między stronami postępowania. Wniesienie pozwu przez konkretny podmiot jak i wstąpienie innego podmiotu w charakterze powoda w wyniku przekształceń z art. 194 i nast. k.p.c. może zatem przerwać bieg terminu przedawnienia tylko w odniesieniu do tych podmiotów i zarazem odrębnie dla każdego z nich. Czynność przedsiębiorstw bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia musi być podjęta przez właściwy podmiot, któremu przysługuje roszczenie i być skierowana przeciwko właściwemu podmiotowi będącemu adresatem tego roszczenia.

W przypadku spraw z zakresu prawa pracy wszczynanych z powództwa pracownika ewentualne nieprawidłowe określenie strony może ulec konwalidacji w drodze czynności wyjaśniających z art. 467 k.p.c. (przy zastosowaniu art. 130 § 1 k.p.c.). Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczające możliwość doprecyzowania oznaczenia stron w sporach wszczynanych z roszczeń pracowników dotyczy jednak sytuacji, gdy zastrzeżenia budzi sposób wskazania przez powoda pozwanego pracodawcy (wyroki z dnia 18 września 2008 r., II PK 16/08, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 39; z dnia 5 marca 2009 r., II PK 213/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 235; z dnia 4 marca 2010 r., I PK 177/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 206 oraz z dnia 19 października 2010 r., II PK 99/10, LEX nr 6870270. Często błąd ten jest wynikiem nieznaności struktury organizacyjnej podmiotu zatrudniającego i wątpliwości co do tego, czy pracodawcą jest osoba prawna, czy jej jednostka wewnętrzna. Zdarza się też, że pracownik myli pracodawcę w rozumieniu art. 3 k.p. z osobami lub organami dokonującymi za pracodawcę

czynności z zakresu prawa pracy, o jakich mowa w art. 3¹ k.p. Zwłaszcza sporo nieporozumień występuje wtedy, gdy akt kreujący stosunek pracy (powołanie, mianowanie) dokonywany jest przez podmiot zewnętrzny wobec pracodawcy. Oczywiście należy wówczas zbadać intencje powoda i wyjaśnić, przeciwko komu kieruje on żądanie pozwu. Nie można przy tym tracić z pola widzenia wynikających z art. 264 k.p. krótkich terminów do wystąpienia przez pracownika na drogę sądową z wymienionymi w tym przepisie roszczeniami o zasadniczym znaczeniu dla ochrony stosunku pracy.

Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje jednak czynności wyjaśniających w sprawach z zakresu prawa pracy wszczynanych z powództwa pracodawcy. W odniesieniu do tej kategorii sporów sądowych obowiązują ogólne zasady postępowania cywilnego, zgodnie z którymi tak powód, jak i sąd mogą uściślić oznaczenie stron, jeśli nie prowadzi to do naruszenia ich tożsamości. Należy bowiem odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. W pierwszym przypadku dopuszczalne jest uzupełnienie lub konkretyzacja (ale nie zmiana) pierwotnego oznaczenia strony. Natomiast w razie niewłaściwego doboru podmiotów procesu, usunięcie tej wady może nastąpić jedynie w drodze podmiotowego przekształcenia powództwa w trybie art. 194 i następnych k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2000 r., I CKN 748/00, wyrok z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 1422/00, postanowienie z dnia 4 lutego 2004 r., I CK 342/03, wyrok z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 472/03, postanowienie z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 718/04 i wyrok z dnia 27 maja 2010 r., III CSK 248/09, niepublikowane).

Możliwość doprecyzowania strony powodowej w sytuacji, gdy z powództwem występuje pracodawca, jest ograniczona. I to nie tylko z uwagi na fakt, że pracodawca powinien znać swoją strukturę organizacyjną i wynikający z niej status prawny jako strony stosunku pracy, ani z racji dłuższych terminów dochodzenia roszczeń ze stosunku pracy określonych w art. 291 k.p., pozwalających na właściwe przygotowanie się do procesu. Przede wszystkim stan niepewności nie może dotyczyć strony powodowej, zwłaszcza gdy w grę wchodzi zdolność sądowa i procesowa podmiotu wytaczającego powództwo. Podmiot, który przypisuje sobie status strony powodowej, musi wykazać, że ma zdolność sądową, pozwalającą na

przeprowadzenie z jego udziałem, jako strony procesowej, ważnego procesu. Gdy nie jest w stanie wykazać tego przymiotu, sąd powinien odrzucić pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie powództwo wzajemne zostało wytoczone przez Telewizję Polską S.A. w W. Oddział Terenowy w S. Tak określona jednostka organizacyjna spółki nie będąc osobą prawną ani nie mając zdolności prawnej przyznanej ustawą i zarazem nie mając - w świetle przepisów regulujących jej ustrój - statusu tzw. wewnętrznego pracodawcy, nie posiadała zdolności sądowej i zdolności procesowej zarówno z mocy ogólnych unormowań art. 64 i art. 65 k.p.c., jak i z mocy szczególnego przepisu art. 460 § 1 k.p.c. Braku tego nie można zaś wyeliminować w drodze sprostowania niedokładności w oznaczeniu strony, ale w trybie przekształcenia podmiotowego z art. 196 k.p.c. Przekształcenie takie nastąpiło na rozprawie sądowej w dniu 24 maja 2012 r., po uprzednim zawiadomieniu Telewizji Polskiej S.A. w W. o toczącym się procesie i złożeniu przez jej pełnomocnika oświadczenia o wstąpieniu tego podmiotu do procesu w charakterze powoda. Oceny tej nie zmienia fakt, że strona powodowa zgłosiła żądanie zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia w trybie powództwa wzajemnego z art. 204 k.p.c. Przede wszystkim nic nie stało na przeszkodzie w wytoczeniu przez Telewizję Polską S.A. w W. samodzielnego powództwa o to roszczenie, bez oczekiwania na wstąpienie do procesu wszczętego z powództwa głównego pracownika. Nadto błędne oznaczenie przez U. D.- N. strony pozwanej w pozwie inicjującym niniejszy proces nie usprawiedliwia wytoczenia powództwa wzajemnego przez niewłaściwy podmiot. W takiej sytuacji do procesu powinien zgłosić się rzeczywisty pracodawca powódki głównej (tj. Telewizja Polska S.A. w W.), reprezentowany przez należycie umocowanego pełnomocnika, i w swoim imieniu złożyć odpowiedź na pozew oraz pozew wzajemny, sygnalizując nieprawidłowość w sposobie określenia strony przez przeciwniczkę procesową.

Resumując: skuteczne wtoczenie powództwa wzajemnego dopiero w dniu 24 maja 2012 r. sprawiło, że do tej daty upłynął trzyletni termin przedawnienia roszczenia powódki o zwrot przez pozwaną nienależnie wypłaconej odprawy pieniężnej. Zaskarżone rozstrzygnięcie, oparte na błędnej wykładni powołanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego i procesowego, jest zatem nieprawidłowe i podlega uchyleniu z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

